

20

Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO  
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępno.

Sprawy polskie.

Zarówno radiostacja Swit jak i stacja im. T. Kościuszki ogłaszają nowe komunikaty z pola walki. Radiostacja im. T. Kościuszki doniosła o nowym zamachu na węzeł kolejowy warszawski; zamach ten odbył się w nocy z dnia 27 na 28 września, a więc w równy rok po pierwszym zamachu tego rodzaju. Propaganda niemiecka cytuje "19th Century" dla naświetlenia polityki rosyjskiej w przededniu konferencji Trzech.

Sprawy ogólne.

W swych audycjach polskich Moskwa ogłasza treść nowego artykułu z czasopisma "Wojna a klasa pracująca".

I.

Dotyczące Polski.

SWIT, po polsku, 14.X.g.19.10 i 15.X.g.09.00.

Liga Narodów nie spełniła zadań, dla których została powołana do życia. Brak jej było możliwości egzekutywy, a również i fakt, że St. Zjednoczone wycofały się z Ligi, osłabiał w znacznym stopniu jej wpływ. W Ameryce opinia publiczna uległa zmianie, ponieważ wszyscy przekonali się, że nawet izolacjonizm Ameryki nie uratował jej stosunku do konfliktu światowego: Stany zmuszone były do wzięcia czynnego udziału w drugiej wojnie światowej. Nic więc dziwnego, że specjalna komisja Senatu uchwaliła 7 głosami przeciwko jednemu udział St. Zjednoczonych w konferencji pokojowej i powojennej egzekutywie międzynarodowej. Jest to fakt niesłychanie ważny dla wszystkich narodów Europy, gdyż udział St. Zjednoczonych, państwa pozbawionego wszelkich dążeń imperialistycznych, jest wspaniałą gwarancją wolności narodów Europy.

Nalot na Gdynię zaskoczył Niemców w zupełności.

Trwał on ok. 30 minut; ok. 100 aparatów brało w nim udział. Mimo zastosowanej przez Niemców zasłony dymnej szkody w instalacjach nadbrzożnych są poważne. Trafiono baseny: Węglowy, Prezydenta i Południowy. Przy ul. Świętego Jana uszkodzono kilka domów, lecz ludność polska, która wysiedlona została ze śródmieścia, strat nie poniosła. Nastroje wśród Polaków w Gdyni są bardzo dobre.

Wróg czuje, że za jego płocami silnie nurtuje życie podziemne naszego narodu. Wie przede wszystkim, że młodzież jest najważniejszym czynnikiem tego podziemnego ruchu; oto dlatego okupanci pragną za wszelką cenę pohamować rozwój



kulturalny naszej młodzieży. Po wywózkach do Niemiec, zamykaniu szkół i wszystkich innych zarządzeniach Niemcy doszli do wniosku, że młodzież polska jednak pracuje, uczy się - i nie przebijają w środkach, byle wytropić to tajne sposoby nauczania młodzieży polskiej. Teraz Niemcy wpadli na nowy pomysł: przysłali 76 młodych Volksdeutsche, którzy przeszli specjalnie przeszkolenie w Radomiu. Te wyrostki niemieckie przysłano zostały do Warszawy z zadaniem pozyskania sobie zaufania młodzieży polskiej i wytropienia tajnych kółek szkolnych i kursów. Ostrzegamy młodzież Warszawy, choć przekonani jesteśmy, że młodzież nasza, która zawsze wykazywała tyle dojrzałości politycznej, i tak nieć się będzie na baczności. Zresztą zastosowaliśmy już sami wszelkie środki ostrożności.

Oto jest smutna statystyka akcji pacyfikacyjnej w krakowskim: kosztowała ona w miesiącu lipcu i sierpniu 3.525 zabitych, 2.831 aresztowanych i 67 gospodarstw spalonych.

Niemcy zwąchali pismo nosom: nie do wielkich pochodów na Indie przygotowują swą młodzież, nie do desantu na wyspy brytyjskie, nie do zdobywania świata - obecnie instruktorzy S.S. uczą Hitlerjugend metod walk ulicznych; nauczani są wszyscy od wieku lat 15-stu. Jest to znamieny znak czasu: Niemcy nie mają już nadziei na wielkie zwycięskie pochody, a przypuszczają, że walki uliczne są najbardziej aktualnym zadaniem młodzieży niemieckiej. - Pan Stadthauptmann Krakowa zarządził zdjęcie szyldów z napisem "Tylko dla Niemców", zastępując szyldy takie napisem "Deutsches Geschaeft". Niemcom mięknie rura, w miarę tego, jak odnoszą klęski na froncie, coraz bardziej są ustępliwi. Któregoś dnia gotowi są jeszcze znieść specjalne tramwaje dla Niemców. Czuje to młodzież warszawska, która zagaduje na ulicy Niemca wykrzyknikiem "Te, Herrenvolk!" Pamiętajmy, że ostateczną formą napisu na sklepach będzie napis "sklep polski".

Wyrokiem sądu Polski Podziemnej zastrzelono w Warszawie konfidenta policji niemieckiej i znanego prowokatora, noszącego pseudonim Mada /?/. Wyrok wykonano w dniu 8-go bm. na rogu ulicy Korczyńskiej i Niemcewicza.

Inne tematy poruszane: przystąpienie Włoch do wojny z Niemcami. - Kłamstwo propagandy niemieckiej o zwiększeniu racji żywnościowych /powtórzenie/. - Statystyka kryminalizmu niemieckiego w Krakowie. /Nie zdołano dosłyszeć cyfr, które "świadczą o szerzącej się demoralizacji wśród Niemców"/.

RADIOSTACJA III.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 14.X.g.15.00., 20.55., 21.55., 23.00.

Niemcy ogłosili z triumfem, że w dniu 11.X. każdy żołnierz otrzymał t.zw. Fuehrerspaket, zawierający 1 1/2 kg. kiełbasy. Podarunek ten nie poprawi morale żołnierzy, którzy wiedzą, że stracili ukraiński chleb. Lowobrzeżna Ukraina już stracona dla Niemców, ale i na prawej stronie Dniepru Niemcy ustępują przed przemocą sowiecką.

Komunikat z pola walki z dnia 25-go IX. Sztab główny gwardji ludowej komunikuje, że przeprowadzono 15 napadów na różne posterunki polityjne, wykonując wyroki śmierci na różnych szpiclach i prowokatorach. M. inn. w Żyrardowie padł z rąk żołnierzy Polski Podziemnej znany Polako-żerca Back /?/. Walka trwa. Te wiadomości wywrą straszliwe wrażenie na policji niemieckiej. Minęły czasy kiedy policja niemiecka czuła się



gospodarzom w kraju, prowadząc bezwzględny terror. Obecnie policja niemiecka czuje zaciskający się coraz bardziej żelazny pierścień walki patriotów. Stało i systematycznie tępieć będziemy policyjnych zbirów, nękać bezustannymi napadami, aż dojdą do wniosku, że są przez nas obleżeni. Napady te są tom ważniejsze, że stanowią one źródło zaopatrzenia w broń. Niechaj trupy 15 bandytów policyjnych będą wymownym ostrzeżeniem dla reszty policji niemieckiej. Nie żartujemy i żartować nie będziemy.

Mówiliśmy już o znaczeniu konferencji Trzech w świetle prasy zagranicznej. Dziś dodamy jeszcze głos moskiewskiej "Prawdy". "Prawda" powołuje się na liczne wypowiedzi prasy sojuszniczej i podkreśla jako najbardziej słuszny głos "News Chronicle", stwierdzający, że obowiązkiem zachodnich sojuszników Rosji jest szybko wykorzystanie sytuacji, jaka się wytworzyła po sukcesach armii czerwonej na wschodzie. Wykorzystanie sytuacji to przeprowadzenie szybkiej inwazji. "Prawda" piętnuje jednocześnie wypowiedzi innych gazet, które gubią się do domysłów i idjotycznych przypuszczeniach, jakoby przedmiotem dyskusji moskiewskiej miała być sprawa powojennej struktury lub sprawy granic sowieckich, czy też status państw bałtyckich. Gazeta stwierdza, że takie głosy reakcyjnej prasy leją wodę na młyn propagandy niemieckiej, gdyż granice ZSSR nie mogą podlegać żadnym dyskusjom, tak jak podlegać dyskusji nie mogą granice St. Zjednoczonych lub przyszły status Kalifornji. Są to głosy uwanturników politycznych i prowokatorów, którzy chcą łowić ryby w mętnej wodzie. Wrócimy jeszcze do tego artykułu "Prawdy", a dziś powiemy tylko, że jako jedyny aktualny temat dyskusji moskiewskich "Prawda" wysuwa skoordynowanie i wzmożenie wysiłków wszystkich sprzymierzonych celem skrócenia wojny.

W nocy z dnia 26 na 27 września nastąpił na węzle warszawskim potężny wybuch na skutek podminowania. 7 parowozów i kilkadziesiąt wagonów zniszczono. Ruch kolejowy na węzle warszawskich przerwany został na 215 godzin. Łącznie trwała przerwa w związku z tym wybuchem i innymi napadami 268 wagonów /sic/. Jest coś głęboko symbolicznego w tym, że wybuch na węzle warszawskim odbył się równo rok po pierwszym napadzie na ten sam węzeł. Pamiętamy, że wówczas było to pierwsze wyzwanie rzucone okupantom, a od tego czasu rokoło się od stałych napadów na arterje komunikacyjne wroga. Społeczeństwo polskie rozumie, że ciągle napady na transport przyczyniają się w znacznym stopniu do klęski hitlerowców. Pan Fischer i jego poplecznicy niech wiedzą, że nanie się nie zdał ich ślepy terror, gdyż walka trwa. Walka ta niezadługo doprowadzi do przepędzenia Niemców z polskiej ziemi.

"V.B." opisuje rozpaczliwą ucieczkę polskiego robotnika w Niemczech, który nie zawahał się schować do rur kanalizacyjnych, byle uciec od hitlerowskiej niewoli. Sauckel, zaniepokojony licznymi wypadkami "dezercji", powołał do życia specjalną inspekcję szpiegowską, która ma za zadanie tropić cudzoziemskich robotników. "V.B." proponuje, aby każdy Niemiec stał na posterunku i pilnował robotników zagranicznych. Oto jest recepta typowo niemiecka. Lecz Polakom, pracującym w Niemczech, powiedzcież możemy, żeby wracali do domu, gdzie przygarną ich polskie miasta, polska wieś, polskie lasy - tam, a nie gdzieś indziej jest ich miejsce.



Nowym podarunkiem okupantów w czwartą rocznicę istnienia dziwoląga, zwanego Gen.Gub., jest ... banknot 10-cio złotowy z podobizną Wawolu. Okupanci uważają Gen.Gub. za prowincję Rzeczy i zalowają ją bezwartościowymi papierkami. Wiemy niestety, że pomagają im w tym niektórzy Polacy, jak n.p. p. Młynarki, dyrektor Banku Polskiego. Dziękujemy za podarunek - a powinni jesteśmy, że okazji mieć nie będą do obdarowania nas w piątą rocznicę Gen.Gub.

Inne tematy poruszane : zdobycie Zaporozża. - Azory jako baza brytyjska /"Admirał Deonitz czuje się niewątpliwie pod zdochłym azorkiem" /- Uznanie Harrimana dla sprawności bojowej armii czerwonej. - Wiadomości z Jugosławii. - Przystąpienie Włoch do wojny. /Witamy mężny naród włoski po stronie sprawiedliwości/.

MOSKWA, po polsku, 14.X.g.17.30.

Niemcy bezwzględnie wyrzucają wszystkich chłopów w obszarach polskich przyłączonych do Rzeszy, oddając ich gospodarstwa Niemcom. W całym kraju odbywają się nieskończono wędrowni wygłodzonej ludności, szukającej pracy i chleba. Rekwizycje i grabież kontyngentowe przewyższają wartość całych zbiorów. Niemcy utworzyli ostatnio w Polsce Narodową Organizację Korporacyjną, której celem jest prowadzenie ewidencji dobytku chłopskiego, zbiorów, przychówku i bydła. Oczywiście organizacja ta służyć ma jedynie konfiskacie. Chłopi bronią się sabotażem i walką czynną.

Inne tematy poruszane : komunikat RBI, - Bestjalstwa fińskie w Połtawie. - Przemówienie ministra Backe o wynikach gospodarki niemieckiej. - Zniszczenie rolnictwa we Francji. - Artykuł "Wojna i klasa pracująca" o izolacjonizmie amerykańskim. /Streszczenie podane w II/.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 14.X.g.20.00.

Z Bukaresztu : "Curantul" pisze na marginesie moskiewskiej konferencji, że postawa Londynu charakteryzowana jest wysiłkami Anglii do zmazania śladów zobowiązań politycznych, które hamują swobodę ruchów Anglii w jej polityce wobec Moskwy. Gazeta podaje jako przykład Polskę, którą poświęcono, używając "wyswietlanego wybiegu w postaci wypadku lotniczego", którego ofiarą był gen. Sikorski, aby naprawić stosunki angielsko-rosyjskie. W podobny sposób Anglia usunęła Michajłowicza i uznała komunistę Tito.

Z Nowego-Yorku: "19th Century" pisze o rozszereżeniach sowieckich w Europie wschodniej i południowo-wschodniej, że trudno jest przewidzieć, jak silna będzie Rosja po ukończeniu wojny i jak wielkie będą jej straty; lecz widać już dzisiaj, że zdolności regeneracyjne Rosji są ogromne. Istnieją więc widoki, że wpływ Rosji na sprawy światowe będzie większy, niż dotąd. Cele polityki rosyjskiej są znane; wynikają one z propagandy politycznej i z poparcia, udzielanego przez Rosję różnego rodzaju ruchom partyzanckim, które tylko z imienia nie są komunistycznymi. Nie ulega wątpliwości, że Rosja pragnie zagarnąć całą Polskę, przeciwstawiając się jakiegokolwiek bądź współpracy między Polską a Czechosłowacją.



II.

O g ó l n o .

MOSKWA, po polsku, 14.X.g.19.30., 21.15., 23.15.

W nr.9. czasopisma "Wojna a klasa pracująca" ukazał się artykuł, zawierający głosy prasy amerykańskiej na temat Związku Sowieckiego. Część prasy stwierdza, że szerokie masy ludności odnoszą się do ZSSR i armji czerwonej z rosnącym podziwem; przekonano są, że ofenzywa rosyjska skróci wojnę i przyspieszy termin inwazji zachodniej Europy. Wiele jest głosów, wypowiadających się za natychmiastowym utworzeniem drugiego frontu, odcinając w ten sposób 60 dywizji niemieckich z frontu wschodniego. Prasa reakcyjna i izolacjonistyczna sioje jednakowoż nieufność do ZSSR, idąc w ten sposób na rękę hitlerowskiemu agentom. Prasa ta posługuje się dwoma sprzecznymi argumentami: po pierwsze Rosja zawarła odrębny pokój z Niemcami, po drugie Rosjanie chcą być przed nami w Berlinie i podyktować pokój. Lecz pamiętać należy, że ludzie piszący te brednie, należą do tej klasy, co Lindbergh. Ludzie ci uważali, że sojusz z Niemcami byłby lepszy dla St.Zjednoczonych, niż sojusz z ZSSR. Ludzie ci zawsze straszili świat widnem komunizmu, a od czasu wojny rosyjsko-niemieckiej prowadzili propagandę antysowiecką, maskując ją argumentami o ważności frontu Oceanu Spokojnego. Przyznać jednak należy, że prasa republikańska, a nawet część prasy finansjery amerykańskiej potępia te intrygi izolacjonistów i reprezentując opinię szerokich kół, nawołuje do współpracy z Rosją, wyrażając nadzieję, że wszystkie kwestje sporne zostaną pomyślnie rozstrzygnięte. Są również głosy, domagające się dania Rosji stanowiska kierowniczego w Związku Wschodnio-Europejskim. Lippman żąda ustalenia trwałych stosunków przyjaznych z ZSSR, uważając, że współpraca obu narodów jest w równym stopniu rękojmnią zwycięstwa, jak i gwarancją trwałego pokoju.

Inne tematy poruszane: rozkaz Stalina z okazji zdobycia Zaporocza. Komunikaty RBI. Wiadomości z Holandji i Norwegji.



